NER 37

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Marca v. s. 1827 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 16 marca.

(Journal de St. Petersbourg).

Radca kollegialny *Zawarycki*, prokuror gubernii Penzeńskiey, mianowany został prezydentem sądu cywilnego teyże gubernii, na mieyscu radcy stanu *Łarjonowa*, który na własną prośbę otrzymał uwolnienie.

— Radca kollegialny *Miasojedow*, radca 2go departamentu sądu cywilnego St. Petersburskiego, mianowany został prezydentem sądu kryminalnego Jarosławskiego.

— P. *Lwow*, 5tey klassy, były Marszałek powiatowy Twerski, mianowany został prezydentem sądu cywilnego teyże gubernii.

— Liczba okrętów weszłych do portu Teodozyyskiego w ciągu r. 1826 dochodziła 51; wyszło zaś 48. W 1825 tak pierwszych jak i drugich liczba nie przechodziła 22.

— *Dnia 18* —

(*z teyże gazety.*)

Pomimo wszystkich starań administracyi, język rossyyski dotychczas zbyt mało jest upowszechniony pomiędzy Tatarami Krymskiemi, a zwłaszcza mieszkającymi po wsiach; co niezmiernie przeszkadza kommunikacyom Rossyan z nimi, oraz trudnem czyni tłumaczenie i wykładanie praw i postanowień rządowych. Czując sami te niedogodności, Tatarowie owi zanosili prośbę do błogosławioney pamięci Cesarza Alexandra, o otrzymanie dostateczniejszych środków ku nabywaniu znajomości języka rossyyskiego i praw krajowych. Rzecz ta nie mogła uniknąć uwagi Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja, którego oycowska troskliwość nie pomija niczego, cokolwiek może się przyczynić do dobra Jego ludów. Na przełożenie ministra publicznego oświecenia, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość potwierdził projekt nowego zakładu edukacyynego dla Tatarów Tauryckich, podany przez Jenerał-Gubernatora prowincyy Nowo-Rossyyskich. Szkoła ta, zależąca od gymnazyum Symferopolskiego, będzie zwana *Oddziałem do usposabiania nauczycieli tatarskich*. Dwudziestu uczniów, szczególniey z dzieci mollahow, od 8 do 12 lat wieku, będzie się tam przyymować i edukować kosztem skarbowym; wykładany im będzie język rossyyski i wszystkie przedmioty dawane po szkołach powiatowych; zostawuje się do woli, ćwiczenie się w językach zagranicznych i religii, lecz uczyć się mają, pod dobrym nauczycielem tatarskim, wszystkich przedmiotow, które się dają w wyższych szkołach tatarskich (Medressach). Po skończeniu nauk, obierani będą nauczycielami szkół tatarskich, z obowiązkiem wysłużenia lat 6; po upływie tego terminu, będą mogli prosić o uwolnienie ze służby, lub jeśli zechcą, daley w tym obowiązku zostawać.

Na przełożenie Jenerał-Gubernatora 10,500 rubli przeznaczone zostały na wybudowanie domu, a 8,500 r. rocznie, na utrzymanie uczniów i inne wydatki.

Ryga dnia 11 marca.

(z Gazety Handlowey.)

Dziś przybył tu pierwszy okręt angielski, pod dowództwem kapitana *Hutson*, z węglem kopalnym.

— Kupiec tuteyszy, Jan Jerzy *Pfeyl*, uwiadawia, iż znaydujący się przy jego fabryce płócien blech, doprowadzony już został do tego stopnia, że za kilka tygodni będzie można rozpocząć bielenie; wszelkie zatém przędziwo bawełniane i lniane, równie jak i płótno, przyymować się będzie do bielenia i apretury, w następney cenie:

Za funt przędzy bawełnianey 20 k. sr.
— — — lnianey . . . 30 —
— — nici lnianych . . . 30 —
— arszyn materyi bawełnianey 7 —
— — płótna . . . . 10 —

Cena 7 i 10 kop. sr. służy tylko materyom i płótnu, nie szerszym od 1 lub 1⅛ arszyna (⅞ łokcia); za szersze zaś cena ta w stosunku się podwyższa.

— Dnia 28 lutego, z rana wyszedł ztąd pod żagle, pierwszy okręt, pod dowództwem kapitana *Dżon Bitona*, do Hull, z owsem, lnem, i t. d. (*P. P.*)

Nitawa, d. 24 lutego.

Wczora zakończył tu życie po krótkiey chorobie, w 81 roku wieku swego, jenerał-porucznik i różnych orderow kawaler Baron *Wilhelm fon Drizen*, były od 1798 do 1800 r. gubernator cywilny Kurlandski. (*P. P.*)

Pernow, dnia 18 lutego.

(z Pszczoły Północney).

W nocy z d. 14 na 15 lutego, i przez cały dzień nazajutrz, była tu niesłychana zamieć. Podróżni, włościanie, którzy wyjechali do lasu po drwa, i zatrzymawszy się na noc w karczmach, chcąc zrana w dalszą puścić się drogę, przymuszeni byli pozostać; miotany nadzwyczaynym wichrem śnieg, zasypywał im oczy, i niewymówny ból sprawiał. Szczęśliwi byli, że schronienie znaleźli! W krótkim przeciągu czasu, zasypane zostały śniegiem wszystkie studnie, i przy straszney zamieci nie można było śladu ich znaleźć. W innych mieyscach, zasypy śniegu nie dozwalały wyyść z dziedzińca, tak, iż po niektórych domach, mieszkańcy nie mogli mieć w przeciągu 24 godzin i kropli wody. Wiele stayni i chlewów było zagrzebanych pod śniegiem aż do wierzchu pokrycia, a przeto ani karmu, ani napoju bydłu dać nie podobna było. Zatykano i oklejano po domach szczeliny, dla uniknienia wciskającego się śniegu. Na niektórych podworzach, leżały kupy na 3 i 4 sążni wysokie. Dotąd nawet jeszcze dziedzińce około chat włościańskich, podobne są do małych twierdz, opasanych wysokiemi ze śniegu wałami: zkąd z trudnością wychodzić mogą wozy. Po uspokojeniu się burzy, jadący w dalszą udali się drogę, lecz nie bez trudności: wozy, mianowicie z sianem, które stały w zagrodach i pod strzechą, tak były zasypane śniegiem, iż ledwo je ruszyć mogli z mieysca. Drogi, a nawet ulice i place w naszém mieście, stały się niedostępnemi. Szczęściem, że ta zamieć wszczęła się śród nocy, kiedy wszyscy już byli po domach: inaczey zaś w dzień, wieluby zginęło, zachwyconych w drodze na polu. Szypkość, z jaką w tym razie śnieg zasypuje koni, ludzi i powozy, jest nie do uwierzenia!

Odessa dnia 2 marca.

(Journal de St. Petersbourg.)

Oto jest wyliczenie celnieyszych produktów, wywiezionych z naszego portu, w ciągu roku 1826. Żyta 804,762 czetwierti; pszenicy i innego zboża 21,235 czet., łoju 331,873 pudów; wełny 17,250 pud., skur suchych lub surowych 40,718 pudow, żelaza 68,059 pudów, miedzi 10,174 pudów, kawioru 3,525 pudow, lin przeszło 60,000 pudow, płótna lnianego 114,216 arsz. i 9,358 sztuk, których miary nie oznaczono; rawenduku i parusiny 141,870 arsz. i 1682 sztuk. Cały wywoz ceniony jest 14 milionów.

— W blizkości teatru Odeskiego, na gruncie należącym do domu P. *Della Vos*, wykopano kości ludzkie i małe naczynie gliniane z jednem uchem, ozdobione malowidłem. Pan *Della Vos*, obdarzył tym zabytkiem starożytności, nasze Muzeum.

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 1 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Cesarsko Austryacki gubernialny sekretarz *Lorentz*, przez niejaki czas zastępujący Cesarsko Austryackiego jeneralnego Konsula w Królestwie Polskiém, wyjechał niedawno z *Warszawy*.

Francya.

Paryż dnia 17 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż przyjęty w Izbie deputowanych projekt do prawa względem druku, nie prędko podany będzie Izbie Parów: gdyż z powodu świąt Wielkonocnych, wiele Parów duchownych uda się do swoich dyecyzyy, a Ministrowie zaczekają zapewne na ich powrót. Tak więc obrady względem rzeczonego projektu nie zaczną się podobno przed środkiem kwietnia.

Jeden z okrętów przybyłych do Anglii, przywiózł wiadomości z wyspy *Hayti* (*St. Domingo*) pod d. 3 stycznia. Odbył żeglugę w 28 dniach. Gdy rząd tey wyspy nie zawarł jeszcze traktatu handlowego z Francyą, i płody tameczne podlegają we Francyi takiemu cłu wchodowemu, jak inne zagraniczne towary, podwyższono więc cło wychodowe od 1,000 funtów kawy z 23 na 33 piastrów. Spodziewać się jednak wypada niezwłócznego ułatwienia zachodzących jeszcze nieporozumień.

— Dnia 18. —

Król Jmć, lubo jeszcze cierpi podagrę, odprawił jednak dziś radę Ministrów.

Przyjęcie projektu do prawa względem opłaty pocztowey, przez izbę Parów większością 115 kresek przeciw 30, sprawiło niejakie wrażenie. Naybardziey mówili przeciw temu projektowi, a zwłaszcza przeciw 8mu jego artykułowi, o opłacie pocztowey od gazet, Hrabiowie *Boissy d'Anglas* i *Kergorlay*, Vice-Hrabia *Chateaubriand* i Baron *Barante*.

Pan *Marget*, który już 32 razy puszczał się balonem, został mianowany nadwornym żeglarzem napowietrznym.

— Dnia 19. —

Onegday przejeżdżał tędy z naywiększym pospiechem goniec angielski, wysłany d. 12 b. m. z *Madrytu* do *Londynu*.

Zmarły Xiążę *Wicencyi* (*Caulincourt*) oświadczył przed zgonem Arcy-Biskupowi paryzkiemu, i wyraził w testamencie swoim, iż bynaymniey nie należał do uwięzienia i stracenia Xiążęcia *d'Enghien*.

W *Rouen* zbierają składkę na wystawienie pomnika zmarłemu deputowanemu *Girardin*, i wybicia medalu złotego na pamiątkę jego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Znaleziono w pozostałych rękopismach ś. p. Jenerała Foy, historyą hiszpańskiey woyny, która wkrótce wyydzie z druku.

P. Royer-Collard jest na liście Kandydatów na mieysce w akademii po zmarłym Panu de Laplace.

Anglia.

Londyn dnia 15 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Po upłynionym trzymiesięcznym czasie najęcia statków przewozowych dla posłania woyska do Portugalii, wydano w zeszłym tygodniu rozkaz, aby wspomnione statki w *Portsmouth* uwolniono; natomiast zaś uzbrojono okręt *Romney*, 50 dział mający, który przewiezie do Portugalii oddział żołnierzy dla uzupełnienia tamecznych półków angielskich.

„Mniemamy (pisze Gazeta *Goniec*), iż postępowanie Hiszpanii nie daje żadnego powodu do dalszey obawy, gdyż nie może działać według swoich życzeń. Nie wchodząc, czy to z własney woli lub potrzeby, czy z zasad lub bojaźni, całe postępowanie Francyi w tey okoliczności czyni jey wielki zaszczyt i potwierdza szczerość jey zapewnień, właśnie jakoby działała wspólnie z nami dla sprostowania polityki Króla *Ferdynanda*. Woysko Angielskie znayduje się już blisko od trzech miesięcy w Portugalii, i dosyć jest uważać nayświeższe ztamtąd wiadomości, aby się domyśleć, iż z tey lub owey strony, z tego lub owego powodu, nie wspierano prostych i stanowczych środków rządu naszego z przyzwoitą gorliwością i dzielnością. Dawno już z radością donieśliśmy, iż skończyło się powstanie w Portugalii, i że każdy dzień coraz bardziey utwierdzał systemat konstytucyyny; lecz tak nie jest."

Taż gazeta wyraża: „Nie należymy do tych, którzy w odrzuceniu wniosku P. *Burdett* względem Katolików, upatrują powód do obawy. Lepiey jednak użyć środków ostróżności, niż czekać złego, aby mu potém zaradzić. Z radością przeto dowiadujemy się, iż oddziały 15go półku huzarów, tudzież półków 12 i 77 piechoty, wyszły z *Westminster* do *Bristol*, zkąd udadzą się do Irlandyi."

Gdy d. 13 b. m. składano w Izbie wyższey różne prośby za Katolikami Irlandzkimi, Hrabia *Caernarvon* oświadczył, iż Katolicy są w takim stanie, jak Grecy uciemiężeni przez Turków, a nadanie swobod skruszyłoby ich więzy. Dodał oraz, iż Irlandya jest naynieszczęśliwszym krajem w Europie. Tegoż dnia zapytał się Pan *Portmann* Ministra *Peel*, czy myśli proponować jaki środek dla przywrócenia spokoyności w Irlandyi? na co odebrał odpowiedź w sposobie zaprzeczającym.

Między członkami Parlamentu, którzy się za wnioskiem Pana *Burdetta* oświadczyli, było 57 reprezentantów z Irlandyi, a w liczbie ich znaydował się Lord *Elliot*, który w roku zeszłym był przeciwnego zdania. Między zaś członkami, którzy kreskowali za odrzuceniem wspomnionego wniosku, było 34 reprezentantów z Irlandyi.

Smutny wypadek sprawy Katolików w Izbie niższey, nie sprawił w Irlandyi tak złego wrażenia, jak się lękano. Chcą wysłać liczną deputacyą z całego kraju, i w drugie święto Wielkanocne podać prośbę Królowi Jmci.

Postawa Ministrów (pisze gazeta *Globe*) w czasie rozpraw w Izbie niższey o oswobodzenie katolików, była zupełnie nie ta, jaka przystoi na rząd wielkiego Państwa. Między członkami Izby nie było tyle rozjątrzenia, co między samymi Ministrami, które wprawdzie usprawiedliwia nieco ważność pytania roztrząsanego. Mowy Panów *Davson*, *Plunket* i *Peel*, również Panów *Copley* i *Canning*, tudzież sprzeczka między tymi dwoma ostatnimi, czynią szczególnieysze widowisko dramatyczne uczuć zdań gabinetowych.

Hrabia *Liverpool*, pierwszy Minister, jest synem aptekarza; Lord Kanclerz, pierwsza osoba w kraju po Xiążętach rodziny Królewskiey, jest synem xięgarza, P. *Peel* jest synem fabrykanta. Ród Pana *Canning* nie jest wiadomy.

Wystawiono tu do obeyrzenia srebra zmarłego Xiążęcia *York*, są bardzo kosztowne i pięknie robione. Niedawno oglądał je Xiąże *Wellington*.

Doktor *Lyall* na wyspie *Madagaskar* ma dawać baczność, aby traktat zawarty z *Radama* względem zniesienia handlu niewolnikami był ści-

śle zachowany. Wolny zaś czas poświęci badaniom natury.

Zamknięcie wysp Zachodnio-Indyyskich jest bardzo dogodném dla osad Angielskich w północney Ameryce. Władza prawodawcza w wyższey Kanadzie, postanowiła większością 25 kresek przeciw 3, aby grunta, które rząd Angielski od 30 lat darował katedrze Biskupiey, ze względu na małą liczbę członków tegoż Kościoła w *Kanadzie*, były przedane na rzecz szkół elementarnych, założyć się mających, i aby upraszano Króla Jmci o zatwierdzenie tego postanowienia.

Od roku 1799 nie spadło tyle śniegu w Szkocyi, ile od początku tey zimy.

Gazety wychodzące w *Nowym-Yorku* pod d. 17 lutego, umieszczają zdanie sprawy kommissyi Kongressu o pretensyach do Mocarstw Europeyskich. Zjednoczone kraje żądają blisko 3 milionów fun. szter. (120 milionów zł. pol.) wynagrodzenia, jakoto: od Francyi blisko 9½ milionów dollarów; od Danii 2½ milionów; od Królestwa Neapolitańskiego 2 miliony, i od Hollandyi blisko milion dollarów. Projekt stanowiący wysokie cło na towary wełniane, został przyjęty w Izbie reprezentantów większością 106 kresek przeciw 95.

— *Dnia 16 marca.* —

Onegdaysza rada gabinetowa była pierwszą, którą Król Jmć odprawił od czasu śmierci Xiążęcia *York.* Widać bladość na twarzy Monarchy. Panowie *Pell*, *Harrowby*, *Wellington* i *Beresford* mieli prywatne wysłuchanie. Pojechał potém Król Jmć napowrót do *Windsor.*

Wniesione przez Pana *Canning* odmiany dotychczasowych praw zbożowych, z oznaczeniem wysokiego cła od wprowadzanego zboża zagranicznego, znalazły wielu przeciwników. Niektórzy uważają je za wielki ciężar dla mieszkańców krajowych, żyjących z zarobku, i za niezmierne odstąpienie od pierwiastkowego bilu. Wiadomo, iż jęczmień wchodzi naywięcey do chleba, który jedzą ubodzy w północney Anglii. Mieszają go z pszenicą, a ta mieszanina nazywa się *meslin.* „Powiększenie więc cła od jęczmienia, powiększy cenę takiego chleba. To zaś powiększenie nietylko ma wpływ na chleb, ale nawet na napoy ubogich. Chociażby piwowar nie podwyższył ceny piwa, robić je będzie słabsze, a to w czasie, kiedy taniość wódki i tak zachęca bardzo do jey picia. W Szkocyi używają owsa do chleba. Ubogi zatém ledwo potrafi z pracy swojey mieć kawałek takiego chleba.

Według gazety *Globe*, tylko 50 żołnierzy jazdy angielskiey uda się do Portugalii.

Dnia 10 b. m. umarła w *Bath* Pani *Hunn*, matka Pana *Canning*; miała lat 81.

Kanclerz skarbowy doniosł zarządcom muzeum angielkiego, iż ze względu na stan skarbu krajowego, zamiast 40,000 funtow szterl. (1,600,000 zł. pol.) tylko 12,000 funt. szterl. (480,000 zł. pol.) można wyznaczyć na nowy gmach dla wspomnionego muzeum.

— *Dnia 17* —

Słychać, iż jeden z członków rodziny Królewskiey napisał do Lady *Liverpool*, iż przez szacunek i wzgląd dla jey małżonka, pierwszy Minister nie ma bydź mianowany przed Wielkanocą.

Z powodu nowego projektu Ministrów względem zboża, naczelnicy reformatorów radykalnych zwołali zgromadzenie ludu na następny poniedziałek do *Oldham* niedaleko *Manchester*; przewodniczyć ma niejaki *Knight*, który już za podobne wykroczenie siedział w więzieniu; mówcą zaś będzie Doktor *Healey*, towarzysz *Hunta.*

Jedna z gazet Dublińskich pod d. 12 b. m. wyraża: „Po przybyciu statku pocztowego z wiadomością o upadku sprawy katolików w Izbie Niższey, wydano rozkaz, aby z *Pigeon-house* posłano 5 milionów ładunków karabinowych woysku stojącemu na osadzie w rozmaitych miastach Irlandzkich.” Gazeta *Goniec* zaprzecza temu doniesieniu, które także Gazeta *Times* umieściła.

Rękodzielnie w *Manchester* są znowu czynnieysze. W ostatnich dwóch tygodniach sprzedały znaczną ilość towarów, lecz za niską cenę, tak, iż robotnicy nie mogą się spodziewać podwyższenia płacy.

Gazeta *Times* umieściła następujący list z *Madrytu* pod d. 22 lutego: „Jenerał *Julio O'Neill* uda się ztąd wkrótce do Estremadury z swoją brygadą strzelców, złożoną z 6 batalionów i wynoszącą blisko 3500 ludzi. Składać ona będzie trzecią brygadę w Estremadurze na granicy Portugalskiey, Jenerał *Eguja* dowodzi czwartą w Galicyi. Oprócz tego jest brygada jazdy, wynosząca 1500 ludzi pod dowództwem jenerała *Sarati.* Korpusy te wraz z 3ma kompaniami artylleryi konney i 3ma kompaniami pieszey, liczą ogółem 7600 ludzi, którzy znaydować się będą w mieyscu, gdy nadeydzie brygada Jenerała *O'Neill.* Druga brygada 4rotysięczna ma się składać z woyska będącego w *Sewilli*, *Granadzie*, *Barcellonie*, i t. d., a przybywającego do stolicy dla umundurowania. Dowództwo jey chciano dać jenerałowi *Loriga*, lecz się wymówił, i zapewne otrzyma je jenerał *Quesado* lub *Canterac.* Brygada ta ma bydź przysposobiona do drogi na dzień 20 marca. Spodziewa się rząd Hiszpański mieć w końcu czerwca blisko 35,000 woyska na granicy, utrzymanie jego kosztuje miesięcznie 7500 funt. szter. (300,000 zł. pol.). Oprócz tego, w końcu kwietnia przeszło 24,000 nowo zaciężnych będzie mogło bydź użytych do wzmocnienia półków stojących na osadzie. Gwardyia Królewska w *Madrycie* i okolicach składa się z 4 bataliionów grenadyerów gwardyi, wynoszących 2000 ludzi, z 6 bataliionów strzelców gwardyi prowincyonalney, liczących 3300 ludzi, z 2 półków jazdy rachujących 800 ludzi, i z artylleryi gwardyi, mającey 12 dział i 250 ludzi, ogółem 6400 ludzi pod dowództwem Hrabiego *d'Espanna*, Hrabiego *St. Roman* i Margrabiego *Zambrano*, Ministra woyny. Po przybyciu nowozaciężnych do *Madrytu*, gwardyia ma bydź powiększona 7000 ludzi, a potem 4000 ich wraz z 8000 milicyi prowincyonalney uda się do *Talavera de la Reina*, zapewne pod dowództwem Hrabiego *St. Roman.* Gwardya będąca teraz ze swoim sztabem w *Madrycie*, kosztuje na miesiąc 36,000 funtów szter. (1,440,000 zł. pol.) Znayduje się w *Madrycie* blisko 90 jenerałów i 1,700 oficerów biorących połowę płacy. Wydatki rządu hiszpańskiego na dwór Króla, Infantów i Infantek, gwardyą bokową, gwardyą, i żandarmeryą gwardyi, rachują rocznie 2 miliony 658,000 fun. szterl. (106 milionow 320,000 zł. pol.), a wydatki na oficerów gwardyi i byłe woysko wiary razem z inspektorami, 756,000 fun. szter. (30 milionow 240,000 zł. pol.)”

Dnia 11 b. m. odebrano tu listy urzędowe z *Bengalu* pod 28 września. Zawierają ważną wiadomość, iż rząd Birmański zapłacił po większey części drugą ratę należney summy, i że ze wszystkich okolic kraju Birmanów nadchodzą do *Kalkuty* zaspakajające doniesienia.

Gazeta wychodząca w *Rio-Janeiro* (stolicy Brezylii) pod d. 4 stycznia, donosi o zaręczeniu Infanta *Don Michała* z Królową Portugalską.

Jenerał hiszpański *Loriga*, który ma się udać do *Hawanny*, i przysposobić tam wyprawę przeciw Kolumbii lub Mexykowi, jest walecznym i utalentowanym. Podczas rozruchów w Hiszpanii dowodził bateryą artyleryi, a poźniey służył w *Peru* pod sprawą jenerałów *Laserna* i *Canterac.*

List z *Bagota* pod d. 24 listopada donosi o wydaném postanowieniu *Boliwara*, iż żaden cudzoziemiec nie ma bydź wpuszczonym do Kolumbii, i tam bawić, jeśli nie da rękoymi za swoje dobre postępowanie, lub nie złoży potrzebnych na to dowodów; w przeciwnym razie, i gdyby się źle sprawował, wielkorządca prowincyi może go z kraju kazać wyprowadzić.

NIEMCY.

Od brzegow Menu dnia 18 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

D. 12 b. m. Minister Stanu Baron *Biberstein* zagaił w *Wiesbaden* seym Nassauski mową, w którey wystawił polepszony stan kraju, i namienił, że stałe podatki, które jeszcze w roku 1818 wynosiły

200,000 złotych ryńskich, zostały zmnieyszone do 110,000 takichże złotych.

Baron *Zentner*, Bawarski Minister stanu, obchodził d. 14 b. m. w *Monachium* 50cioletni Jubileusz swego urzędowania. Hr. *Türkheim*, Minister Stanu domu Królewskiego i spraw zagranicznych, przybywszy do niego z powinszowaniem w imieniu Monarchy, podał mu insignia orderu ś. *Huberta* z dołączonym grzecznym listem. W południe był wielki obiad u Króla Jmci, na którym oprócz Barona *Zentner*, znaydowali się także inni Ministrowie Stanu i Radcy Stanu.

W wielu krajach Niemieckich widać coraz bardziey powszechne zubożenie. W kraju Heskim tkacz dostaje tylko 1½ do 2 kraycarów płaty dzienney, i jedzenie złożone z kartofli i zupy z kwaśnego mleka, w niektórych zaś okolicach Xięztwa *Reuss*, jako to: niedaleko *Greitz*, pilny tkacz zarabia na tydzień tylko 5 do 6 srebrnych groszy. Jedynym pokarmem tych ludzi są: kartofle z sosem od śledzi, bo nie mogą kupić soli. Dla tegoto w wielu mieysćach powiększają się kradzieże.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Jego Królewiczowska Mość, Portugalski Infant Don-Miguel, spodziewany jest wkrótce w Monarchium w swoim przejeździe z Wiednia do Brezylii.

P r u s s y.

Berlin dnia 24 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

Monarcha nasz wyznaczył Kommissyą, złożoną z 4 Deputowanych seymu prowincyy Nadreńskich i z 4 Kommissarzy Królewskich, która ma zdać sprawę względem odmian, z jakiemi prawo krajowe Pruskie ma bydź do tychże prowincyy wprowadzone.

Magistrat w *Charlottenburgu*, na pamiątkę wyzdrowienia Króla Jmci, założył d. 12 b. m. Instytut dla nieszczęśliwych i chorych, otworzył oraz szkołę dla ubogich.

W roku przeszłym zawinęło do *Elbląga* z morza 25 okrętów, a wypłynęło ich 32, po większey części ze zbożem, drzewem i popiołem.

Zasadzanie drzew na gościńcach okazało się bardzo użytecznym podczas wielkiego śniegu tegoroczney zimy. Rejencya Wrocławska zachęca właścicieli dóbr w tey prowincyi, aby ciągle zaymowali się sadzeniem drzew przy gościńcach.

Gdy ze wszystkich stron nadeszły wiadomości o wielkim śniegu, który spadł w miesiącu lutym, tymczasem donoszą, iż w kolicach *Memla* nic prawie śniegu nie było. W innych zaś mieyscach Pruss Wschodnich był taki, iż nie można było jechać.

Fabryka przędzenia bawełny Pana *Lindheim* w *Ullerdorf* w Hrabstwie *Glatz*, wyrabia co tydzień 6000 funtów przędzy różnego gatunku, która co do dobroci wyrównywa Angielskiey. Dawniey brano za wyroby tey fabryki naywięcey 62,000 talarów na rok, a teraz bierze się 90,000 talarów. Tak więc przez tę jednę fabrykę pozostaje w kraju znaczna summa, która dawniey wychodziła za granicę.

Onegday był ostatni tegoroczny bal składkowy w sali teatralney. Można go nazwać nayświetnieyszym w każdym względzie. Zaszczycony był obecnością Królowey Bawarskiey i jey córek, Królewica następcy tronu i małżonki jego, oraz wszystkich Xiążąt i Xiężen rodziny Królewskiey. Monarcha przypatrywał się zabawie z loży swojey. W czasie Poloneza, który Królewic następca tronu z Królową Bawarską zaczynał, sala wystawiała nayokazalszy widok

H i s z p a n i j a.

Madryt dnia 6 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

Wczora przybyło tu dwóch gońców z wiadomością, iż Margrabia *Chaves* i Hrabia *Montalegre*, zostali trzeci raz pokonani, i są znowu na granicy naszey w Galicyi i Estremadurze. Dziś wysłano ztąd wiele wozów z potrzebami wojennemi do *Ciudad-Rodrigo* i innych mieysc w Galicyi.

Słychać, iż policya Paryzka uczyniła rządowi naszemu przełożenie względem taynych towarzystw. Podobne towarzystwo chce ułudzić woysko nad *Tagiem*. Rząd posłał stosowne rozkazy na granicę. Według zdania rady stanu, nie można ufać woysku liniiowemu hiszpańskiemu. Z drugiey strony słychać, iż jenerał *Rodil* żądał uwolnienia od służby. Ochotnicy w *Alcazar* chcą ciągnąć na granicę, co jeśli nastąpi, może sprawić zamieszanie.

Jeneralny inspektor ochotników królewskich podał imieniem ich adres Monarsze, z prośbą, aby mogli udać się na granicę dla obrony honoru Korony i interessów oyczyzny. Tym celem upraszają oraz o jak nayprędsze ich uzbrojenie i umundurowanie.

Mówią, iż Pan *Salmon* złoży urząd Ministra spraw zagranicznych; i w znaczeniu posła uda się do *Rzymu*. Prezesostwo w radzie Ministrów powierzył Król Jmć bratu swemu, Infantowi Don *Carlos*.

— Dnia 8. —

Woysko portugalskie ścigało powstańców trzema kolumnami tak, iż oddziały *Magessego* i *Montealegra* musiały się cofnąć przez *Abela*, *Noso* i *Santona* do Hiszpanii. Na granicy złożyły broń, poczém wpuszczono je do kraju naszego. Oddział *Tollez-Jordao* został rozbrojony w *Constante*. Zaprowadzono potém powstańców do *Rioja*, jako mieysca dla nich przeznaczonego, na granicy Arragonii. Liczba rozbrojonych powstańców portugalskich wynosi do 5,000. Jenerał *Mounet* ma zalecenie, aby złożoną broń kazał natychmiast oddać pogranicznym władzom portugalskim.

Półkownik 3go półku liniowego hiszpańskiego został oddalony, za to, iż w końcu zeszłego miesiąca rozbroił bardzo małą liczbę powstańców portugalskich, którzy się cofnęli do kraju naszego.

Brygadyer *Goppinger*, były dowódca warownego zamku *San Juan d' Ulloa* w Ameryce południowey, otrzymał od Króla Jmci krzyż orderu ś. *Ferdynanda* 4tey klassy; wszyscy zaś inni oficerowie, którzy tenże zamek bronili, i żyją jeszcze, dostali krzyż tego orderu 2giey klassy. Postanowienie to posłano wielkorządcy wyspy *Kuba*.

— Dnia 10 —

Słychać, iż Król Jmć przyjął prośbę jenerała *Saarsfield* o uwolnienie od służby, i Hrabiego *d' Espanna* wyznaczył następcą jego. W obserwacyynem woysku naszém zagęściło się zbiegostwo. Codzień ucieka blisko 40 żołnierzy, i to skłoniło do oddalenia nieco tegoż woyska od granicy. Uważają, iż wielu woyskowych więcey wydaje pieniędzy, niż pobiera płacy. Oficer, nazwiskiem *Balboa*, zbiegł z 20 żołnierzami jazdy kompanii swojey. Zbiegowie Hiszpańscy przybywający do Portugalii, posyłani bywają do *Salvaterra* i *Santarem*; w pierwszem mieyscu dowodzi P. *Muncha*, a w drugiém P. *Lazagna*. Ćwiczą się w musztrze; zkąd wnoszą, iż w przypadku woyny będą użyci. Na zgromadzeniach Ministrów naszych bywają żwawe rozprawy, czyli woyna ma nastąpić lub nie. Na jedném z tych zgromadzeń d. 7 b. m. znaydowali się także radcy stanu i niektórzy członkowie rady Kastyliyskiey; jedni radzili wstrzymać się z woyną do czerwca, drudzy zaś, rozpocząć ią teraz zaraz. Powiększa się nędza narodu; we wszystkich prowincyach panuje nieukontowanie. Słychać o przywróceniu kommissyi woyskowey. Mimo wszelkich przełożeń ze strony osób umiarkowanych, jest obawa, aby zbyteczne uniesienie nie wzięło przewagi.

W naydawnieyszym Kościele tuteyszym *Santa Maria de la Almudena*, ukradziono niedawno kosztowne rzeczy, wartości milion realów. Podobną kradzież popełniono we dwa dni potém w drugim kościele.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 37.

Wilno dnia 28 marca v. s. 1827 Roku.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 2 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Margrabia *Angeja*, który chorował, donosi pod dniem 25 i 26 z. m., iż pod dowództwem Jenerała *Mello* wysłał z *Braga* tyle, ile mógł woyska, do *Chaves*, gdzie była znaczna liczba powstańców; dowiedział się, iż tam dnia 21 z. m. przez poróżnienie między dowódcami powstańców nastąpił wielki rozruch, że *Magessi* i *Teixeira*, których głów żądano, uciekać musieli, i że nazajutrz oficerowie wielu półków powstańców przeszli do Jenerała *Mello*. Hrabia *Villaflor* miał dnia 26 z. m. weyść do *Villareal*, i wysłać oddział woyska przez *Lamego* do *Beira* dla wzmocnienia Jenerała *Azeredo*, na przypadek, jeśliby powstańcy znowu wtargnąć chcieli.

Dnia 26 z. m. Hrabia *Taipa* wniósł w izbie Parów, iż gdy z powodu zaburzenia w *Minho*, *Tras-os-Montes* i *Beira*, obawiać się należy, aby większa część mieszkańców nie wyniosła się do Hiszpanii, wypada więc upraszać Rejentki, aby do władzy przydała także środek przekonania. Wniosek ten odesłano do Kommissyi. Wspomniona Izba uchwaliła zaciągnąć pożyczkę w ilości 4 milionów milreis (39 milionów zł. Pol.).

— *Dnia 4 marca.* —

Dnia 1 b. m. był rozruch w *Queluz*, i rzucano kamieniami na gwardyą obywatelską, która odbywała straż u Królowey wdowy. Uśmierzono atoli zaburzenie i hersztów poymano, lecz nazajutrz wypuszczono ich na wolność z rozkazu wspomnioney Królowey.

List z *Elvas* pod dniem 1 b. m. donosi, iż kilku zabranych w niewolą oficerów woyska powstańców posłano z tameczney twierdzy do *Lisbony*, gdzie mają być sądzeni. Jenerał *Caula*, dowodzący w tey twierdzy, sprzyja ustawie, i gorliwie zaymuje się przywiedzeniem twierdzy do nayobronnieyszego stanu.

Dnia 23 z. m. znaydowało się 62 oficerów i żołnierzy Hiszpańskich w mieście *Oporto*, a jeszcze się ich więcey spodziewano. Listy z *Elvas* pod d. 19 z. m. donoszą o codziennem przybywaniu żołnierzy Hiszpańskich do Portugalii; liczba ich coraz się powiększa.

Listy z *Gibraltaru* i Kadyxu potwierdzają wiadomość o powstaniu osady Hiszpańskiey w *Ceuta*. Duch panujący w prowincyach południowych zatrważa władze Hiszpańskie.

Hrabia *Villaflor* wszedł d. 26 z. m. do *Villareal*.

Margrabia *Chaves* ustąpił d. 21 z. m. z miasta *Chaves*. Nazajutrz oficerowie półków 11go, 17go i 24go, porzuciwszy sprawę powstańców, byli u jenerała *Mello*, który ich grzecznie przyjął.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 10 marca.

(z Gazety Warszawskiey).

List z *Alexandryi* pod d. 28 stycznia wyrażał: „Basza Egipski oświadczył, iż na wiosnę sam chce udać się do Morei, jeśliby sprawa Greków nie była jeszcze rozstrzygnioną. W listopadzie chorował bardzo, i dla tego wyjechał do *Kairu*, zkąd w tych dniach ma wrócić. Poprzedzi go Minister woyny i szef głównego sztabu dla przysposobienia wyprawy. Na obu brzegach *Nilu* zaciągniono maytków; wybrano ich 10,000 do floty; są to po większey części chłopcy od lat 16ciu do 18. A że wielu uciekło, wypalono im znak na lewey ręce, po którym ich poznać można. Basza pożyczył 2 miliony piastrów Hiszpańskich. Pożyczkę tę zaciągnął u domów handlowych *Brighs* i *Thornton* w Anglii; oraz Panów *Viollier* i *Grabaud* w *Liwronie*. Wszyscy oficerowie, posłani w marcu przez jenerała *Liwron*, porzucili służbę Baszy, oprócz tylko Pana *Gaudin*, byłego Półkownika 27 półku liniiowego. Dnia 8 listopada spalił się tu bryg 18stodziałowy; było na nim 75 centnarów prochu, 1500 centnarów mąki, oliwy i masła, tudzież mundury dla woyska Egipskiego w Morei. Jenerał *Fernig* przybył do Egiptu w towarzystwie Kapitana, *Huder*, Adjutanta Jenerała *Guilleminot*, celem (jak słychać) zwiedzenia starożytności w *Tebach*.“

---

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ Аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллежскаго Ассесора Семена Семеновича Горожанскаго, состоящее Витебской губерніи Велижскаго повѣта въ деревняхъ: Прудищѣ 9, Березовѣ 13, Варонинѣ 18, Шитикахъ 51, Хотеевѣ или Каменкахъ 36, Заболотье или Ліонинкахъ 25, Филимоновѣ 35, Ребникѣ 20, Рубежѣ 15, Белянахъ 18, Падолѣ 25, Симонятахъ 13, Лугѣ Пасторескомъ 42, Старосельи 44, Шальдовѣ 20, Поблицынѣ 14, Лугу зеленомъ 48, Иванишкахъ большихъ 17, Коникахъ или Ганчарахъ 19, Латышахъ 12, Залюбищахъ большихъ 41, Охотникахъ 24, и того 559 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего 1827 года въ августѣ месяцѣ: первый 16, второй 18 и третій 23 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видить въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиторъ Осмоловски.

2 Od Rady S. Petersburskiey Opiekuńczey Cesarskiego Domu wychowania ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Kollegialnego Assesora Siemiena Siemienowicza Horożańskiego, położony w Witepskiey Gubernii w Wieliżskim Powiecie we Wsiach: Prudiszcze 9, Berezowie 13, Waroninie 18, Szytikach 51, Chotiejewie albo Kamienkach 36, Zabołocie albo Lioninkach 25, Filimonowie 35, Rebnice 20, Rubieże 15, Bielanach 18, Padole 25, Symoniatach 13, Ługu Pastoreskim 42, Starosieli 44, Szaldowie 20, Poblicynie 14, Ługu Zielonym 48, Iwaniszkach większych 17, Konikach albo Hanczarach 19, Łatyszach 12, Zalubiszczach Wielkich 41, Ochotnikach 24, w ogóle 559 męzkiey płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkim na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono termina do targow teraznieyszego 1827 roku w miesiącu augście: 1szy 16, 2gi 18 a 3ci 23; życzący kupić ten majątek, zechcą przybywać do Rady Opiekuńczey w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i mogą w niey widzieć przedającego się majątku inwen rz i warunki.

Expedytor Osmołowski.

Pozwolono drukować: *Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

1 Для продовольствія Войскъ въ некоторыхъ пунктахъ Виленской и Курляндской губерній назначенныхъ для работъ Виндавского Канала потребно провіанта муки около 19,305 четвертей, и крупъ около 1,988 четвертей; на поставку сего количества по волѣ Господина Генералъ Фельдмаршала Главнокомандующаго 1ю Арміею Графа Сакена, имѣютъ быть произведены торги въ Виленской и Курляндской Казенныхъ Палатахъ, коимъ назначаются сроки торгамъ 11, 12 и 13 числъ будущаго апреля мца, и переторжкамъ 18, 19 и 20 числъ тогоже мѣсяца.

О чемъ объявляется симъ, съ тѣмъ, чтобы желающія поставить означенное количество провіанта, явились зъ благонадежными залогами какъ въ обезпеченіе исправности поставки, такъ и въ обезпеченіе задаточной суммы въ Казенныя Палаты, въ которыхъ будутъ объявлены кондиціи и сроки поставкѣ потребнаго провіанта. М. Шкловъ марта 10 дня 1827 года. Подлинное подписалъ: Генералъ Интендантъ 1 Арміи, Артиллеріи Генералъ Маюръ Пироговъ.

Верно: Секретарь Долинскій.

1 Na żywność dla woysk w niektórych punktach Wileńskiey i Kurlandskiey Gubernii, przeznaczonych do robot około wiadowskiego kanału, potrzeba prowiantu: mąki około 19,305 czetwierti i krup około 1,988 czetwierti; na dostawę tey ilości, zwoli P. Jenerał Feldmarszałka, Główno-Dowodzącego 1szą Armią, Hrabiego Sakena, mają się odbywać targi w Wileńskiey i Kurlandskiey Izbie Skarbowey, do czego naznaczono terminy: 11, 12 i 13 następującego miesiąca aprila, a na przetargi 18, 19 i 20 tegoż miesiąca.

Oczém ninieyszém ogłasza się, ztém, aby życzący dostawić oznaczoną ilość prowiantu, jawili się z dostatecznemi ewikcyami, tak na zabezpieczenie akuratności dostawy, jako też i na zabezpieczenie zadatkowey summy, gdzie będą objawione warunki i terminy na dostawę potrzebnego prowiantu. M. Szkłow 10 marca 1827 roku. Antentyk podpisał: Jenerał Intendent 1szey Armii, Jenerał Major Artyllery Pirohow.

Zgodno Sekretarz Doliński.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w niém za dług należny tuteyszey Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się przedawać z publicznego targu murowane skrzydło Komorników Antoszewskich, położone na wysokim rynku obok bernardyńskiego klasztoru, przynoszący rocznego dochodu 300 rub. assygn., a w dziesięcioletniey proporcyi 3,000 rubli tąż monetą; zatém życzący kupić takowe skrzydło zechcą jawić się do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach uczynione będzie, 1szy za miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące. Dnia 30 decembra 1826 roku.

Sowietnik i Kawaler Demjan Czerniajew.

Sekretarz Jan Zahorowski.

Koleski Rejestrator Anisimow.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dostawionego przy raporcie z Sądu Niższego Ziemskiego ptu. Wileńskiego pod d. 8 februaryi 1823 roku za N. 631, niemającego paszportu człowieka Abrama syna Mikołaja Szaternikowa, powiadającego, że jest rodem tegoż powiatu z miasteczka Michaliszek, należącego jakoby do obywatela Narkiewicza. Rząd tuteyszy na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 uznał tego Szaternika za włóczęgę i postanowił oddać do służby woyskowey, który okazał się do niey zdatnym, i odesłany do Wileńskiego garnizonowego batalionu; Szaterników ten od urodzenia ma lat 30; przymioty: twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu szarych, włosów ciemnobląd; a ztém aby o oddaniu jego do służby mogli być uwiadomieni właściciel lub gromada, do których mógł należeć, ninieyszém ogłasza się. Dnia 22 marca 1827 roku. Sowietnik O. Anderson.

Sekretarz Sokołowski.

Guberski Sekretarz Maksimowicz.

---

2. Z rozporządzenia wyższey Zwierzchności, będą się odbywać w Izbie medyczney Gubernii Litewsko-Wileńskiey targi, na sporządzenie dla 10 Inwalidow przy Wileńskiey Skarbowey aptece zostających, roczney i dwuroczney nowey soldatskiey ammunicyi, w dniach 11, 12 y 15 następnego miesiąca apryla. Na jakowe termina wzywają się życzący należéć do takowych targów, iżby raczyli przybydź z prawnemi ewikcyiami i dowodami na wolność handlu do Izby medyczney, gdzie warunki i model okazane zostaną.

Inspektor Izby medyczney, Kollegialny Sowietnik Karol Friedeburg.

---

1 Jan Jankowski Prezydent Ptu Telszew. i Kawaler, Konstanty Masłowski, Prezydent Ziem. ptu Zawileyskiego. Adam Strawiński Pisarz Ziemski ptu Trockiego, Urzędnicy.

Oznaymujemy tém naszym urzędowym obwieszczeniem, iż na skutek Dekretu Remissyynego Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego Departamentu 2go w 1823 9bra 27 dnia zapadłego taxę i exdywizyą funduszu JW. Michała Giełguda b. Marsz. Lit. dla usatysfakcyonowania jego wierzycieli determinującego, za rezolucyą w dniu 9 xbra 1825 r. w témże Departamencie nastałą, przeznaczającą nas Urzędników ku spełnieniu takowey czynności, my Urzędnicy w komplecie powyższym w myśl remissy na termin 1 maja 1826 r. ad fundum majętności Zamka w Pcie Rosieńskim położonego zjechaliśmy, po załatwieniu wszystkich wstępnych i akcessoryynych wyrokow, Sądy nasze do dnia 30 8bra 1826 r. odłożyliśmy, powodem niezjechania na ten termin, przez ninieysze obwieszczenie zapowiadamy, iż od daty ninieyszego obwieszczenia za niedziel cztery niezawodnie do majątku Zamku zjedziemy, czynność nam powierzoną przez wyrok Departamentu 2go Sądu Głównego spełniemy, oczém ażeby tak debitor, jako kredytorowie byli zawiadomieni, i wszelką gotowość mieli do oczewistey rozprawy pod obawą amissyi na niejawiących się, przez niniejsze Urzędowe obwieszczenie zapowiadamy.

Roku 1827 marca 16 d. Woźny świadczę, iż 3 kopie obwieszczenia zgodne z autentykiem od JWW. Jana Jankowskiego Prezydenta Ziem. Ptu Telszewskiego i Kawalera, Konstantego Masłowskiego Prezyd. Ziem. Ptu Zawileyskiego, Adama Strawińskiego Pisarza Ziem. Ptu Trockiego Urzędników, jednę JW. Michałowi Giełgudowi Marsz. Nadwor. Litt. i Kawalerowi w dobrach Zamku, drugą JW. Ludwikowi Giełgudowi Straźn. i Kawalerowi, w dobrach Zamku, trzecią dla wiadomości kredytorów do drzwi Sądowych w Rosieniach oczewisto podałem, i o terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego w Zamku odbywać się mającego, od daty niniejszego podania za niedziel cztery doniosłem i zawiadomiłem

Marcin Pacewicz Woźny Ptu Rosień.

Roku 1827 marca 16. Przed Aktami Grodzkiemi Ptu Rosień. stawając obecnie Woźny relacyą podanego obwieszczenia Urzędownie zeznał. Przyjąłem.

Jan Zdzikowski Regent Grodz. Ptu Rosień.

1. Roku 1827 w miesiącu 9brze w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu, odeszła sprawa niżey podpisaney z WW. Sabo i Antoniną z Szylingow Jaroszewiczami 9 klassy Kommissonierami; w którey sądzono na tychże Jaroszewiczach za ich obligiem dla mnie niżey podpisaney rub. srebr. 2,180 z terminem opłacenia dnia 23 apryla 1827 roku, z inekwietacyą ad extenuationem do kamienicy w mieście Wilnie na ulicy Wilenskiey blisko Mostu Zielonego pod N.N. 850 i 854 położoney. Jeżeli zatem, w terminie pomienionym WW. Jaroszewiczowie nie opłacą wyż rzeczoney summy, że kamienicę do extenuacyi zaymę, o tém przez ninieyszą awizacyą zawiadamiam; dla tego, aby mogący wchodzić wukłady, o nabyciu téy kamienicy lub też wzięcia w arędę z WW. Jaroszewiczami; strat ztąd wyniknąć dla siebie mogących nikomu nie przypisywali. Datt 1827 marca 25 dnia Wilno.

Karolina z Irzykowiczów Kontrymowa Sędz. Gr. Ptu Wil.

---

1. Niżey podpisany umocowany od sukcessorów ś. p. Ferdynanda Bronikowskiego majora pułku 3 woyska pol. dawney rzeczypospolitey, dochodząc funduszów tegoż Bronikowskiego, gdy znayduje że i Rafałowicze Bronikowscy synowie lub synowcowie albo synowice wspomnionego Bronikowskiego do teyże sukcessyi należą, upraszam ninieyszą awizacyą tychże Rafałowiczów Bronikowskich, aby się do tey sukcessyi z prawnemi odzywali dowodami w Gubernią Grodzieńską Ptt. Kobrynski, gdzie aktualnie fundusze na ich spadające znaydują się. Datt roku 1827 miesiąca februaryi 15 dnia.

Kazimierz Skowroński Prezydent Gr. Ptu Kobryń.

---

1 Bydło rogate, owce merynosy, konie, wódka, swinie, więdlina, pojazdy i wszelkiego nazwania sprzęty i naczynia gospodarskie, są do zbycia w majętności Rostynianach; życzący je nabydź dowiedzą się o mierney cenie na mieyscu, lub u właściciela, który mieszka w domu W. Kułakowskiego Sprzęty i naczynia złokowane będą w domie ś. p. Biskupa Pilchowskiego.

Obywatel Ignacy Nagurski przed kilku laty zlokował karetę basztardę w domu Kliuicznym Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu u byłego ekonoma Filipowicza, a gdy dotąd do odebrania jey nie jawił się, przeto ninieyszym wzywa się rzeczony Ignacy Nagurski lub jego Sukcessorowie, aby w przeciągu jednego miesiąca od daty tego wezwania przybyli dla przyjęcia teyże karety. w przeciwnym zaś razie przeda się z publicznego targu, a pieniądze odesłane będą do Magistratury Powszechney Opieki.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

---

3 Skutkiem poruczoney mnie niżey podpisanemu administracyi nad domem obywateli Samsonowiczów za Ostrą Bramą położonego, przez ninieyszą awizacyą ogłaszam, że takowy dom z ogrodem w dniach 30 marca i 7 oraz 15 apryla w arędowną tenutę od 23 apryla teraźnieyszego roku poczynać się mającą przez licytacyją wypuszczać będę.

Maciey Pawłowski. K. b. G. M. W.

---

2 W Sądzie Ziemskim Ptu Wileńskiego do celu usatysfakcyonowania kredytorów i pretensorów, będą się wyprzedawać na wieczność z publiczney licytacyi domy murowane w mieście Wilnie pod konkursem zostające, jako to: dom Piaseckich przy ulicy zamkowey na zaułku do ś. Michała idącym pod Nrem [illegible]; dom zmarłego Bazylego Arteckiego za ostrą bramą pod Nrem 1265, oraz dom Żukowskich po Matusewiczu przy ulicy ś-to Jerskiey pod N. 686 położone. Życzący wiecznością nabyć takowe domy, lub one wziąć w jednoroczną arendowną posessyą, zechcą jawić się do licytacyi w dniach 28 i 30 teraźn. mca marca, oraz ostatecznym dla przetargu 11 apryla idącego roku do Izby Sądu Ziem. Wileń., gdzie sposobem licytacyi pojedyńczo pomienione domy na wieczność, a w razie nieokazania się na to kontrahenta, w jednoroczną arendowną dzierżawę postąpione będą. Roku 1827 mca marca 24 dnia.

Ziem. Wileń. Prezydent Gasper Hornowski.

---

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla usatysfakcyonowania wierzycieli zeszłych Antoniego Radcy Stanu, Ignacego Półkownika woysk polskich braci Lachnickich, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Grodzieńskiego 2 Departamentu w dniu 28 9bra 1826 roku ferowanym przeznaczony, w majętności Poniemuniu agitujący się, zaleceniami władz wyższych będąc obowiązany do zaspokojenia gotowemi pieniędzmi należności Skarbowi Monarszemu z dóbr rozbiorowi uległych wypadających, i zniesienia dalszych, podobneyże natury opłat; w celu otrzymania na ten objekt gotowych pieniędzy, przeznaczył i odbywał, przez publiczną Licytacyą wyprzedaż ruchomey własności po zeszłym pułkowniku Lachnickim pozostałey. Lecz gdy do nabycia znaczney części artykułów na wyprzedaż destynuowanych, w terminach zamierzonych i już upłynionych, ochoczych niebyło; a zebranemi z częściowey wyprzedaży pieniędzmi wszystkie Skarbowe opłaty zaskutecznione być niemogą, dla tego Sąd Taxatorsko Exdywizorski na wyprzedaż pozostałey ruchomey własności powtórne termina jako to: na Licytacyą ruchomości, trunkow i oranżeryi w majątku Poniemuniu, 1 maja, a na licytacyą bydła i owiec w gatunkach zagranicznych naylepszych, w Indurze, dzień 5 maja teraźnieyszego 1827 r. i następujące dni, aż do przelicytowania wszystkiego przeznaczywszy; prócz tego, wypuszczenia w jednoroczną arędowną dzierżawę, za opłatą zgóry całey umówić się mającey summy, wszystkich dóbr w dotychczasowey administracyi znaydujących się, wogóle lub poszczególnie folwarkami; jako to: majętności Kwasowki do zeszłego Antoniego Lachnickiego; niemniey dóbr Lachnowa z folwarkami Zarubicze i Żarnówka; folwarku Poniemunia; dóbr Indury z miasteczkiem tegoż nazwiska i z Awulsem Chleboday; klucza Borysowskiego z folwarkami Rodziewicze i Awulsem Skopow zwanemi, do zeszłego Ignacego Lachnickiego należących, wszystkich w powiecie Grodzieńskim sytuowanych, podobnież na cel zaspokojenia Skarbowych i podobneyże natury dalszych długów zamierzył. Intratę z tych wszystkich dóbr wedle prawideł powszechnie do arędy przyjętych wyciągnął; do zadzierżawienia rzeczonych dóbr publicznie z Licytacyi, a w razie nieznalezienia się wielu kontrahentów, za umową prywatną, choćby z jedną osobą, z koła swojego urzędnika W. Stanisława Jundziłła, na dzień 11 apryla idącego r. do miasta powiatowego Wołkowyska wydelegował; jemu ułożenie warunkow dobra rozbiorowi uległe, od dezelacyi, a włościan do ucisku zabezpieczających, wydanie kontraktów, przyjęcie pieniędzy, sporządzenia Inwentarzy do arędy, i podanie dóbr w dzierżawę possesorom, z zupełną władzą poruczył; termin zaczęcia się arędowney possesyi w dniu 23 apryla teraz. 1827 r. zakreślił; i dalsze stosowne przepisawszy prawidła, życzących pomienioney arędy, na dzień 11 apryla teraz. 1827 r. do miasta Wołkowyska, a życzących nabycia ruchomey własności, na powyżey wyrażone termina, do majątku Poniemunia i do Indury w powiecie Grodzieńskim sytuowanych, przez ninieysze ogłoszenie wzywa, uwiadomiając. Że choćby czasu kontraktów w Wołkowysku dóbra zadzierżawione niebyły, zawsze delegowany urzędnik W. Stanisław Jundził, w każdym czasie i w każdém mieyscu, przed d. 23 apryla teraz: roku, robić umowy o arędę i takowe w ogóle wszystkich dóbr lub folwarkami poszczególnie życzącym zadzierżawienia, postąpić będzie władny; i że nakoniec, jak wyciągi intrat do arendy przez Sąd uczynione, tak wiadomość o warunkach, tudzież o wszystkich szczegółach rozporządzenia w tym przedmiocie uczynionego, dla wolnego każdemu przeyrzenia i poinformowania się, do dnia 11 apryla w kancelaryi Ziemskiey powiatu Grodzień-

skiego, a potém przy delegowanym Urzędniku W. Stanisławie Jundzille znaydować się będą. Działo się na sessyi Sądowey w Poniemuniu dnia 18 marca 1827 roku.

Augustyn Wereszczaka Exdywizor Prezyd.
Władysław Wolmer Sędzia Exdywizorski.
Stanisław Jundziłł Sędzia Exdywizorski.

---

3. Za rozmaite należności Skarbowe znaydujące się pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiéy Powiatu Wileńskiego domy w mieście Wilnie położone, a mianowicie; 6ey klassy Andrejewa, Porucznika b. woysk polskich Wiszniewskiego, Starościney Zabłockiey, Zaffatego i dalszych, oddają się w arędę roczną, względem któréy w każdym czasie można się ułożyć na sessyach teyże Opieki, odbywających się, w sali Sądu Ziemskiego pttu Wileńskiego. 1827 roku marca 21. (Podpisano) Prezydujący w Opiece Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasieński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Z. Siemaszko.

---

2. Wypis z Xiąg Grodzkich Powiatu Szawelskiego.

Roku 1827 miesiąca februaryi 10 d. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkiemi Powiatu Szawelskiego stawając obecnie JPan Jerzy Butowicz poniższe oświadczenie do Akt podał w słowach: roku 1827 lutego 10 dnia oświadczenie imieniem W. JPana Piotra Koryzny, Prezydenta byłego Grodzkiego Upitskiego, w rzeczy takiey: iż żalący się w roku 1822 stycznia 28 dnia z JW. Ignacym Zawiszą Marszałkiem b. Kowieńskim wszedł w układ o Dziedzictwo majątku Szłapoberzy w Powiecie Szawelskim leżącego. Układ został na intercyzie oparty; przy umowie rubli srebrnych 17280 żalący się tym sposobem dał: oblig własny a za nim dekret Ziemski Upitski na dukatów 2,000 czyli rubli srebrnych 6,000 JW. Zawiszy zwrócił; za pretensye z rzeczy possesyi arendowney Szłapoberzy wynikłe, a przez JW. Zawiszy przyjęte rub. sreb. 3,000; za folwark Uszpurwie rub. sreb. 2,700; z czego oblig na rub. sreb. 1,500 po Antonich Koryznach nastał; zbożem rub. sr. 3,000; obligi JW. Ludwika Zawiszy na rub. sr. 969; WW. Maurycego Wiganta Sędziego na r. sr. 963. Januszewskiego Sędziego na r. sr. 642 żalącemu się służące, JW. Zawiszy przelał; za któremi od wszystkich pieniądze zaraz odebrał, a zaś dla zaokrąglenia rachunku gotowemi r. sr. 6 zaliczył, co uczyni summę powyższą ogułową r. sr. 17,280, wynoszącą. Nadto dług miasta Kowna dukatów 9000 na Szłapoberzy i Nowoberzy oparty, do procentowania; oraz r. sr. 1,412 kopiejek 59 na ludziach Szłapoberskich zalegających, żałcemu należnych do wyboru JW. Zawisza przekazał. Pozostało jeszcze r. sr. 9,000 u żalącego sie na ewikcyą. JW. Zawisza przez intercyzę obowiązał się dnia 23 kwietnia 1822 roku prawo wieczyste wydać i przyznać. Kiedy w tym czasie tego niedopełnił, i żalącego się nieustannemi obietnicami uwodził, a w ostatku kiedy się odkrył, że bez zapłacenia pozostałych r. srebr. 9,000 na ewikcyą zostawionych, prawa niewyda i nieprzyzna, żalący się będąc połączony związkiem krwi, związany nayprzyjaźnieyszemi wypadkami, i widząc przepaść procederową, zmuszony był i tę rzecz załatwić, taką koleją: w roku 1826 februaryi 17 dnia, oddał włok 2 lasu za r. sr. 1,000, a zaś WW. Antoniemu Erdmanowi półkownikowi woysk Pol. obligi dwa jeden na r.sr. 6,000 drugi na r. sr. 1,000 i Antoniemu Ławrynowiczowi Sowietnikowi, byłemu prefektowi szkół kowieńskich na r. sr. 360 wydał; gotowemi r. sr. 500 zaliczył, resztę małą pozostałość wkrótce oddał; o czem dowody pisma poświadczają. Poczem JW. Zawisza przy świadkach WW. Michale Augustowskim Sędziu Granicznym Upitskim, Antonim Erdmanie Półkowniku, Stanisławie Gieysztorze Sędziu, jako medyatorach miał zaraz wydać prawo i przyznać. Tak zaskuteczniwszy wszystko, zdawało się, że już moje cierpienia wezmą koniec, lecz jak się okazało w skutku, niema końca mojemu nieszczęściu. Opatrzność inaczey mieć chciała. Obżał. Zawisza po ostatecznym skończeniu interessu, do sprawienia podług prawa opisów dotąd nie przystąpił. A tak żalący się przeżywszy tyle zgryzot, zapłaciwszy nad walor rzeczy dla familiynego pokoju, wysypawszy tyle pieniędzy, porobiwszy erekcye, pokopki, ulepszenia majątku; poczyniwszy znaczne zapomogi, mając do kilka tysięcy r. sr. remanentów z czynszow na włościanach, wytrzymawszy lata karystyyne i bezcenne, pogrążony z siedmiorga dziatkami w okropney i ciemney niepewności, w smutku i boleści, dotknięty ztąd chorobą, po długim i bezskutecznym oczekiwaniu, zmuszony jest ostrzedz Publiczność, aby wymienionych obligów WW. Erdmanowi i Ławrynowiczowi, oraz Antonim Koryznom przeżemnie wydanych, do wyjaśnienia wypadków nikt nienabywał, a przez to siebie na straty nienarażał. Bo widzę z oświadczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego przez plenipotenta W. Sędziego Gieysztora umieszczonego, że każdy powrócić musi do swego stopnia, i uledz przygotowanym stratom. Nim więc żalący się użyje kroków processowych we względzie pozyskania prawa formalnego, tym czasowo takowe oświadczenie do Akt Grodzkich Szawelskich podaję, i umieszczenia w Gazetach pozwolenia proszę, oraz one własnoręcznie podpisuję. U tego oświadczenia podpis następny Piotr Koryzna Prezydent były Grodz. Upitski. Jakowe oświadczenie jest do xiąg Grodzkich Szawelskich zapisane, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie wydaje się.

Zgodno z protokułem poświadczam. Michał Iwaszkiewicz Sądu Grodzkiego Ptu. Szawelskiego Regent.

Dozwala się drukować. Wilno. 21 marca 1827 roku Cenzor S. Żukowski.

Od dnia 1 nadchodzącego miesiąca kwietnia zaczyna się 2gi kwartał prenumeraty mieyscowey na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena rubli sr. 2 kop. 25.